
ANNALS
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. XXI, 2

SECTIO K

2014

Wydział Politologii i Studiów Międzynarodowych UMK

ANNA RATKE-MAJEWSKA

*Populistyczne rządy a wolność mediów.
Przypadek Wenezueli Hugo Cháveza i Boliwii Evo Moralesa*

Populist Governments and the Freedom of the Media.
The case of Hugo Chávez and Evo Morales

ABSTRAKT

Podstawowym zamierzeniem niniejszego artykułu jest odpowiedź na pytanie, w jaki sposób populistyczne rządy Hugo Cháveza w Wenezueli i Evo Moralesa w Boliwii wpłynęły na wolność mediów we władanych przez nich państwach. W tekście omówiono działania obu przywódców, zmierzających do zapewnienia sobie nieograniczonego dostępu do środków masowego przekazu, stłamszenia ich niezależności oraz podporządkowania władzy w celu budowania jej pozytywnego wizerunku. Podjęta została także próba dostrzeżenia analogii pomiędzy decyzjami Cháveza i Moralesa oraz dokonania wnikliwej oceny skutków tych ingerencji.

Słowa kluczowe: Hugo Chávez, Evo Morales, populizm, wolność mediów

WSTĘP

Ameryka Łacińska to obszar dynamicznych przemian politycznych, ekonomicznych i społecznych, na których przebieg silnie wpływają tradycja oraz kultura regionu. Postępująca od lat 70. XX wieku demokratyzacja, wzrost znaczenia kontynentu na arenie międzynarodowej czy zmiany w strukturze, wzorcach zachowań i mentalności latynoamerykańskiego społeczeństwa nie mogą być w związku z tym rozpatrywane w oderwaniu od doświadczeń kolonialnych, rewolucyjnej przeszłości państw regionu,

a także funkcjonujących w kulturze tradycji *machismo* oraz *caudillismo*¹. Jednym ze zjawisk obecnych w życiu polityczno-społecznym współczesnej Latynoameryki jest populizm, którego kształt w dużym stopniu wyznaczają uwarunkowania kulturowe oraz historia omawianego obszaru.

Do głównych założeń niniejszego artykułu nie należy jednakże prezentacja specyfiki latynoamerykańskiego populizmu. Przedstawiona poniżej charakterystyka populistycznych rządów w Ameryce Łacińskiej stanowi jedynie wstęp do dalszych rozważań, gdyż w dużej mierze tłumaczy działania podejmowane przez stojących u steru władzy populistów. Zasadniczym celem tekstu jest z kolei zwrócenie uwagi na to, w jaki sposób i dlaczego rządy populistyczne, które pojawiły się w regionie latynoamerykańskim u progu XXI wieku, wpłynęły na wolność mediów. Oddziaływanie populistów na media omówione zostanie na podstawie dwóch przypadków – Wenezueli Hugo Cháveza i Boliwii Evo Moralesa.

Warto – jeszcze przed podjęciem refleksji nad populizmem latynoamerykańskim – zwrócić uwagę na przywołane pojęcie wolności mediów, szeroko przedstawiane w opracowaniach zarówno politologicznych, jak i prawnych. Obecne w omówieniach ujęcia definicyjne wolności mediów oscylują wokół kilku kwestii: dyskusji o tym, co stanowi ową wolność, gdzie leżą jej granice, a także w jaki sposób wpisuje się ona w problematykę moralności i odpowiedzialności. Niektórzy badacze stoją na stanowisku, iż „wolność mediów jest wolnością sumienia, wolnością ducha, dojrzałością ich twórców, a zarazem podmiotów komunikacji” [Guzdek, Petryk 2012: 27] i wynika z racjonalności osoby, podmiotowości jej działań oraz dokonywanych wyborów [Dróżdż 2010: 19]. Inni z kolei autorzy dokonujący analiz wolności mediów uważają, iż pojęcie to nierozzerwalnie związane jest z wolnością wypowiedzi. Ich zdaniem wolność mediów stanowi instrument wolności słowa, jest pochodną swobody wyrażania poglądów, niezależności myśli oraz przekonań. W tych ujęciach wolność mediów możliwa jest tylko i wyłącznie w sytuacji realnego zapewnienia niezależności wypowiedzi (która odbywa się w różnych formach – za pomocą słowa mówionego, pisanego, dźwięku czy obrazu), dostępu do rzetelnych informacji i swobody publikacji. Co więcej, wolność środków masowego przekazu nie tylko wynika z poszanowania wolności słowa i zrozumienia, iż istotą wyrażania poglądów jest możliwość ich uzewnętrznienia na forum publicznym, ale i jest owej wolności słowa gwarantem. Poprzez wolność mediów niezależność wypowiedzi ulega bowiem instytucjonalizacji [Sarnecki 2005: 22–23; Sobczak 1993: 39; Sobczak 2008: 31; Szot 2003: 40–41]. Należy zaznaczyć, iż podejścia drugiej grupy badaczy, stawiające w centrum definiowania wolności mediów jej nierozłączny związek z zagadnieniem wolności słowa, stanowiły inspirację dla rozumienia tego pojęcia w niniejszym artykule.

¹ Warto w tym miejscu wyjaśnić znaczenie dwóch przywołanych terminów: *machismo* i *caudillismo*. *Machismo* to kult męskości przejawiający się we wszystkich aspektach życia społecznego. *Caudillismo* jest z kolei formą sprawowania władzy autorytarnej przez latynoamerykańskich przywódców politycznych, określanych jako *caudillo* [zob. Kaczyńska 2006: 373–374; Żukiewicz 2011: 245–249].

POPULIZM W AMERYCE ŁACIŃSKIEJ

W literaturze przedmiotu poświęconej populizmowi odnaleźć można wiele różnych definicji, charakterystyk i ocen owego zjawiska². Dla potrzeb podjętego tematu warto jednakże przytoczyć podejście Marii Marczewskiej-Rytko, która jako jedna z pierwszych w Polsce nie tylko podjęła próbę ujęcia populizmu w ramy definicyjne, ale i dokonała wnikliwej charakterystyki populistycznych rządów latynoamerykańskich. Zdaniem autorki: „populizm oznacza formę ruchów i tendencji politycznych, opartych na wieloklasowej koalicji interesów, którym przewodzą charyzmatyczni przywódcy, dążący do stworzenia systemu na podstawie zasad solidaryzmu społecznego i postępu społeczno-ekonomicznego” [1992: 15]. Takie ujęcie populizmu, w rozumieniu autorki, pozwala przeanalizować ruchy populistyczne pojawiające się w państwach postkolonialnych (w tym w krajach latynoamerykańskich) oraz omówić ich specyfikę wynikającą z tradycji i kultury regionu. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na dwa zagadnienia, które w swych rozważaniach przywołała Marczevska-Rytko. Po pierwsze, autorka skupiła się na roli, jaką w populistycznych ruchach pełni cechująca się charyzmą jednostka, promująca rozwój i integrację oraz zyskującą szeroką aprobatę wykluczonych i najuboższych grup społecznych dzięki obietnicom zaspokojenia ich potrzeb. Po drugie, zauważyła także, iż populizm oparty jest na „wieloklasowej koalicji” [1995: 21–23, 32–33]. Do dwóch powyższych kwestii odwołał się również historyk Alan Knight. Badacz ten twierdził jednakże, iż „ponadklasowość” oraz „przywództwo charyzmatycznej jednostki” to cechy właściwe tylko i wyłącznie dla populizmu latynoamerykańskiego i nie można ich przypisywać ruchom populistycznym rodzącym się w innych regionach [1998: 237]. Różnica pomiędzy przytoczonymi powyżej definicjami jest więc zasadnicza, jednak nieistotna dla stworzenia charakterystyki zjawiska populizmu w Ameryce Łacińskiej. Z obu ujęć wynika bowiem, iż populizm w Latynoameryce jest ruchem ponadklasowym, któremu przewodzi osoba charyzmatyczna. Jest to pierwsza istotna cecha latynoamerykańskich ruchów populistycznych, jednakże niejedyna.

Populistyczne rządy Ameryki Łacińskiej z przełomu XX i XXI wieku nie są zjawiskiem nowym na tym kontynencie. Pierwsze ruchy populistyczne w Latynoameryce pojawiły się u progu wieku XX, a ich najintensywniejszy rozwój przypadł na lata 1930–1960. Przyczyną ich powstania był kryzys gospodarczy, społeczny i polityczny, jaki w tym okresie szczególnie mocno dotknął państwa latynoamerykańskie. Rozgoryczenie ludności sprawiło, że władzę w wielu krajach objęli populiści, którzy prezentowanymi przez siebie poglądami byli w stanie zdobyć ogromny autorytet w społeczeństwie. Postulaty, które wysuwali, przybierały formę ideologii, a realizacja

² Próbę zdefiniowania populizmu podjęli między innymi: Margaret Canovan, Robert Dix, Sławomir Drelich, Lawrence Goodwyn, Alistair Hennessy, Alan Knight, Ernesto Laclau, Maria Marczevska-Rytko, Cas Mudde, Guillermo A. O'Donnell, August Stewart, Paul Taggart, Roman Tokarczyk, Jerzy J. Wiatr, Peter Worsley, Franciszek Ziemiński.

jej założeń usprawnić miała działanie państwa, rozwiązać wszelkie problemy i przynieść sprawiedliwość społeczną. Przywódcy ci chętnie sięgali do tradycji *caudillismo* i *machismo*, co znajdowało odzwierciedlenie w ich stylu rządzenia oraz stosowanej retoryce. Prezentowana przez nich postawa i podejmowane działania sprawiły, że w literaturze określani są jako *caudillos populistas* (*caudillos* populistyczni) [Cholewińska 2011: 132–138; Marczevska-Rytko 1992: 16–18; Marczevska-Rytko 1995: 26–38].

Wojskowe zamachy stanu, do których w latach 60. i 70. XX wieku doszło w większości państw Ameryki Łacińskiej, a także stopniowa demokratyzacja regionu na pewien czas zamknęły populizmowi dostęp do latynoamerykańskiej sceny politycznej [Cholewińska 2011: 138–139; Dobrzycki 2000: 362]. Sytuacja zmieniła się pod koniec lat 90. XX wieku. Zapaść społeczno-gospodarcza, niestabilność demokracji i spadek zaufania do dotychczasowych elit władzy sprawiły, że populizm ponownie stał się atrakcyjny dla ludności krajów latynoamerykańskich [Fijałkowska, Gawrycki 2010: 51]. Niezadowolenie społeczne oraz świadomość potrzeby przeprowadzenia głębokich reform w zmagających się z kryzysem państwach wyniosły do władzy przywódców populistycznych, którzy obiecywali, że zmiany, jakich dokonają, w szybkim tempie polepszą sytuację wszystkich obywateli. W ten właśnie sposób rządy w Wenezueli i Boliwii objęli prezydenci Hugo Chávez i Evo Morales. Tak jak *caudillos populistas* z pierwszej połowy XX wieku zyskali duże poparcie w społeczeństwie, jawiąc się jako osoby znające rozwiązanie wszelkich trapiących ludność problemów. Stali się ponadto piewcami stworzonych przez siebie ideologii [Cholewińska 2011: 138–139; Łaciński 2006: 218–219; Perlin, Oberda 2006: 177–178; Weyland 2010: 224–234, 241–248].

Chávez swój światopogląd oparł na apoteozie rewolucyjnej przeszłości kraju. Inspiracji ideologicznej dostarczył mu przede wszystkim Simón Bolívar, jeden z największych bohaterów walk o niepodległość w Ameryce Łacińskiej [Harnecker 2004: 32–33]. Kult Bolívara zachęcił ludność do walki z kryzysem i wezwał do podjęcia starań o lepszą przyszłość. Na bazie poglądów Bolívara Chávez zbudował założenia „ideologii boliwariańskiej”, na podstawie której przeprowadzone zostały reformy gospodarcze, społeczne i polityczne w kraju. Przemiany w myśl nowych idei nazwał z kolei „rewolucją boliwariańską”. Wśród jej celów znalazły się takie kwestie, jak: poprawa jakości życia społeczeństwa, większy udział obywateli w sprawowaniu władzy, równy dostęp ludności do zysków państwa, samowystarczalność gospodarcza kraju i przeciwdziałanie korupcji [Cholewińska 2011: 144; Fijałkowska, Gawrycki 2010: 19–25].

Evo Morales natchnienie dla swych poglądów znalazł z kolei w epoce prekolumbijskiej. Głosił konieczność położenia kresu porządkowi zaprowadzonemu jeszcze przez kolonizatorów hiszpańskich, którzy doprowadzili do marginalizacji rdzennych mieszkańców Boliwii. Twierdził, że ludność indiańska to bezpośredni spadkobiercy plemion władających na terenie kraju przed kolonizacją, w związku z czym przysługuje jej prawo do godnego życia, zachowania własnej odrębności kulturowej i posiadania wpływu na losy państwa. Zapowiadał, że jego celem jest nie tylko zrównanie statusu wszystkich grup etnicznych w społeczeństwie, ale i polepszenie sytuacji ekonomicznej

każdego mieszkańca kraju. Rozwiązaniem problemów gospodarczych państwa i lekarstwem na ubóstwo ludności miały być: nacjonalizacja sektora naftowo-gazowego, reforma rolna polegająca na rozparcelowaniu latyfundiów, wspieranie integracji regionalnej, rozwój współpracy ekonomicznej, a także zmniejszenie zależności państwa od Stanów Zjednoczonych. Obiecywał ponadto zmianę niepopularnej polityki poprzednich władz, które przy wsparciu USA zmierzały do likwidacji upraw koki, stanowiących często jedyne źródło utrzymania szerokich mas społecznych. W Boliwii, ósmiomilionowym, najbiedniejszym kraju Ameryki Łacińskiej, gdzie około 60% społeczeństwa uważało, że ma korzenie indiańskie, powyższe propozycje spotkały się z dużą aprobatą. Co więcej, znaczący wpływ na wzrost poparcia dla głoszonych przez Moralesa haseł miało jego pochodzenie (wywodzi się bowiem z plemienia Indian Ajmara). Stało się ono dowodem na to, iż w pełni rozumie problemy najniższych, wykluczonych warstw społecznych [Łaciński 2006: 218–219; Orellana Aillón 2006; Plewka-Szmigiel 2012].

Zdobycie i utrzymanie władzy – zarówno dla Hugo Cháveza, jak i Evo Moralesa – wymagało nie tylko głoszenia poglądów cieszących się powszechnym uznaniem wśród ludności, lecz również opracowania metody dotarcia z założeniami do każdego obywatela. Możliwość kontaktowania się z narodem w obu przypadkach dały przywódcom media. Za ich pośrednictwem Chávez i Morales stali się rozpoznawalni w trakcie kampanii wyborczych, mogli zbudować swój wizerunek, a także rozpowszechnić programy polityczne oraz ideologie. Moment zdobycia władzy nie stanowił jednakże końca zabiegów o popularność społeczną. Obaj przywódcy uznali za konieczne utrwalenie w oczach obywateli pozytywnego obrazu swej osoby, który pozwoliłby im cieszyć się niezmaconym poparciem przez długie lata rządów. W związku z tym Chávez i Morales musieli podjąć działania w celu zapewnienia sobie nieograniczonego dostępu do mediów, które byłyby im w pełni podporządkowane i spełniały ich oczekiwania. Telewizja, prasa, radio i internet miały służyć władzy, być od niej uzależnione, a nie ją kontrolować. Obaj populistyczni prezydenci postanowili korzystać w pełni z potęgi środków masowego przekazu, eliminując jednocześnie zagrożenie płynące z niezależności któregośkolwiek z nich. Stłamszenie wolności mediów stało się więc priorytetem. W tym celu podejmowali działania radykalne i kontrowersyjne. Opis owych decyzji, a także ich skutków społecznych, stanowi kluczową część rozważań nad wpływem populistycznych rządów na wolność mediów [por. Fijałkowska, Gawrycki 2010: 51; Sajna 2006: 214–216].

PIERWSZE LATA WENEZUELSKIEJ WOJNY MEDIALNEJ

6 grudnia 1998 roku Hugo Rafael Chávez Frías zwyciężył w wyborach po raz pierwszy i od tego momentu – aż do śmierci 5 marca 2013 roku – piastował stanowisko prezydenta Wenezueli. Ciągłość jego władzy przerwana została jedynie raz – w kwietniu roku 2002, kiedy to nieudany zamach stanu pozbawił go urzędu na

dwa dni [Krzywicka 2009: 225–227; *Murió...* 2013; Perlin, Oberda 2006: 178–182]. 3 grudnia 2006 roku został prezydentem po raz drugi [Romero Jiménez 2007], z kolei 7 października 2012 roku – po raz trzeci [Zamorano 2012]. Możliwość nieograniczonego kandydowania w wyborach prezydenckich Chávez uzyskał na drodze referendum konstytucyjnego, które odbyło się 15 lutego 2009 roku [Brewer-Cariás 2009]. Do kolejnych zwycięstw doprowadziło go przede wszystkim duże poparcie, jakim nieprzerwanie cieszył się w swoim kraju. Utrzymanie aprobaty społecznej nie było jednakże kwestią prostą, przede wszystkim z uwagi na brak przychylności mediów prywatnych dla jego decyzji. Niezależność środków masowego przekazu mogła pozbawić Cháveza władzy, w związku z tym przywódca postanowił podjąć wszelkie działania, by ową wolność znacznie ograniczyć. Rozbieżność interesów pomiędzy mediami a rządem doprowadziła do trwającej przez lata konfrontacji dwu sił, zwanej w literaturze przedmiotu „wojną medialną” [Neira Parra 2009: 140–141].

Media w Wenezueli stanowiły realne zagrożenie dla prezydenta przede wszystkim z uwagi na ich status. Na wenezuelskim rynku medialnym w drugiej połowie XX wieku przeważały koncerny prywatne, których silna pozycja i wpływy nie były naruszane przez władzę [Cañizález, Lugo-Ocando 2008: 198–203]. Politycy oraz właściciele mediów przez lata współdziałali bezkonfliktowo, osiągając znaczne korzyści. Media, w zamian za aprobatę dla kolejnych rządów, mogły cieszyć się licznymi przywilejami w państwie oraz dużym wsparciem finansowym ze strony elit politycznych. Nic więc dziwnego, że dążyły do zachowania owego stanu współzależności w niezmienionej formie. Objęcie urzędu prezydenta przez Cháveza, zapowiadającego walkę z korupcją i wynaturzeniami systemu politycznego, uznane zostało przez prywatne środki przekazu za duże niebezpieczeństwo, któremu należało jak najszybciej zapobiec [Cañizález, Lugo-Ocando 2008: 198–203; Duffy, Everton 2008: 122–124; Perlin, Oberda 2006: 174].

W grudniu roku 1998 około 95% rynku medialnego w Wenezueli kontrolowały koncerny medialne nieprzychylne nowemu prezydentowi. Niechęć do Cháveza skłoniła bowiem największe wenezuelskie stacje telewizyjne (RCTV, CMT, Globovisión, Televen i Venevisión) oraz dziesięć najbardziej poczytnych gazet (m.in. „El Nacional”, „El Impulso”, „El Nuevo País” i „El Mundo”) do zawarcia nieformalnego porozumienia, którego celem było wzmożenie propagandy antychawistowskiej. Sojusz przeciwników prezydenta intensyfikował swe działania i stanowił jedną ze stron uczestniczących w przygotowaniu zamachu stanu z 11 kwietnia 2002 roku. Wpływ prasy opozycyjnej i stacji prywatnych na kwietniowe wydarzenia był bardzo duży – środki masowego przekazu kontrolowały przepływ informacji, fałszowały je i manipulowały nimi, sprzyjając tym samym usunięciu Cháveza z urzędu. Wchodzące w skład koalicji stacje telewizyjne emitowały nierzetelne komunikaty, często przygotowane wcześniej (jak informacje o ofiarach śmiertelnych w momencie, kiedy zamieszki jeszcze nie przybrały na sile), wzmagając tym samym poczucie paniki wśród ludności. Co więcej, w dniu zamachu sprzymierzone z puczystami jednostki policji wtargnęły do siedziby państwowej stacji telewizyjnej Venezolana de Televisión i wymusiły zanie-

chanie transmisji na kolejne 48 godzin. Prasa opozycyjna donosiła natomiast o agonii władzy oraz nawoływała do otwartej walki z chavistami. Niepowodzenie zamachu stanu i rozpoczęcie przerwanej urzędowania przez prezydenta na znak sprzeciwu zostało z kolei we wszystkich nieprzychylnych rządowi mediach prywatnych pominięte milczeniem [Fijałkowska, Gawrycki 2010: 52–53; Golinger 2004; Skowronek 2012].

STARCIĘ CHÁVEZA Z PRASĄ I PRYWATNYMI STACJAMI TELEWIZYJNYMI

Próba obalenia władzy i zaangażowanie w to wydarzenie środków masowego przekazu sprawiły, że Chávez za konieczne uznał zwiększenie kontroli państwa nad prywatnymi koncernami medialnymi. Pierwszym istotnym posunięciem prezydenta było zawarcie nieformalnego porozumienia z Gustavo Cisnerosem, właścicielem ogromnej grupy medialnej Organizaciones Cisneros, w skład której wchodziła jedna z największych stacji telewizyjnych w Wenezueli – Venevisión. Dzięki umowie Cisnerosa z Chávezem Venevisión zmieniła skrajnie opozycyjną linię programową na neutralną, dzięki czemu utrzymała hegemoniczną pozycję na rynku wenezuelskim [Wołowski 2012].

Mechanizmem znacznie ograniczającym niezależność mediów w Wenezueli po kwietniu roku 2002 stały się koncesje na nadawanie programów telewizyjnych. Chávez skrócił czas, na jaki przyznawano zgodę na taką działalność, z dwudziestu lat na pięć. W ten sposób uzyskał możliwość zwiększenia kontroli nad treściami ideowymi przekazywanymi w mediach. Groźba nieodnowienia koncesji sprawiła, że wiele stacji prywatnych zrezygnowało z krytyki prezydenta (tak zrobiły między innymi Televen i Globovisión) [Gawrycki 2008: 58–59; Zubrzycka 2012].

Polityka państwa sprawiła, że liczba opozycyjnych stacji telewizyjnych z roku na rok malała. Nie wszystkie jednakże dostosowały się do nowej sytuacji. Skrajnie antychavistowskie nastawienie zachowała między innymi najstarsza stacja Wenezueli – Radio Caracas Televisión (RCTV). W rezultacie Chávez nie przedłużył jej koncesji i 27 maja 2007 roku zniknęła z fal publicznych. Wydarzenie to doprowadziło do licznych protestów społecznych. W kraju doszło do manifestacji i zamieszek, w które bardzo aktywnie włączyła się młodzież oraz studenci. Ruch studencki zaczął być uznawany w Wenezueli za nową opozycję, określaną mianem „Generacja 2007”. Masowy sprzeciw nie doprowadził jednakże do zmiany decyzji władz w kwestii RCTV, w związku z czym stacja rozpoczęła emisję programów za pośrednictwem sieci kablowej pod nazwą RCTV Internacional (RCTVI). Tym sposobem udało jej się przetrwać na wenezuelskim rynku medialnym jeszcze przez trzy lata. Sytuacja zmieniła się w styczniu roku 2010. Wtedy to RCTVI odmówiła transmisji komunikatów rządowych, do czego była zobowiązana na mocy artykułu 10 ustawy o odpowiedzialności społecznej radia i telewizji (*La Ley de Responsabilidad Social en Radio y Televisión*), uchwalonej w grudniu 2004 roku. Na skutek odmowy stosowania się do przepisu stacja wykluczona została z oferty sieci kablowych, co

nastąpiło 23 stycznia 2010 roku. Taka sama decyzja podjęta została również wobec pięciu innych stacji telewizyjnych (Ritmo Son, Momentum, America TV, American Network oraz TV Chile), które nie wyraziły zgody na emisję oficjalnych informacji państwowych. Rok później w niełasce popadła natomiast, neutralna po 2002 roku, stacja Globovisión. Została oskarżona o podżeganie do buntu i współpracę ze Stanami Zjednoczonymi w przygotowaniu kolejnego zamachu na Cháveza. W konsekwencji Narodowa Wenezuelska Komisja Telekomunikacyjna (CONATEL) nałożyła na *Globovisión* karę w wysokości 9 milionów boliwarów (stanowiących równowartość 2 milionów dolarów amerykańskich), przez co stacja znalazła się na skraju bankructwa [Fijałkowska 2011: 196–197; *Globovisión...* 2013; McNulty, Migliorelli 2009; *World Report – Venezuela* 2010].

Ofensywa prezydenta po nieudanej próbie usunięcia go ze stanowiska skupiła się głównie na stacjach telewizyjnych, prasa natomiast nadal cieszyć się mogła dużą niezależnością. Przegrana opozycji w kwietniu 2002 roku nie wpłynęła na zmianę postawy większości gazet antychawistowskich, dzięki czemu na wenezuelskim rynku prasowym nadal dominowały wydawnictwa niechętne władzy. Co więcej, pomiędzy gazetami wspierającymi prezydenta a prasą opozycyjną toczyła się ostra walka, w której każda ze stron przedstawiała się jako jedyna publikująca informacje rzetelne i dalekie od manipulacji (przykładem mogą być starcia prorządowego dziennika „Diario VEA” z „El Nacional”) [Fijałkowska, Gawrycki 2010: 53].

Pierwszym narzędziem znacznie zwiększającym kontrolę rządu nad prasą była ustawa organiczna o edukacji (*La Ley Orgánica de Educación*) z 2009 roku. Nakładała ona na media obowiązek propagowania wartości konstytucyjnych, zasad ideologii boliwariańskiej oraz zapisów nowego aktu prawnego. Dokument zabraniał rozpowszechniania w środkach masowego przekazu informacji, które wywołują przerażenie u dzieci, są sprzeczne z moralnością i obyczajami, podżegają do nienawiści oraz mogą naruszyć zdrowie fizyczne i psychiczne obywateli. W ten sposób ustawodawca otworzył sobie drogę do cenzurowania prezentowanych w mediach treści, szkodliwych w jego ocenie dla dzieci i młodzieży [*La Ley Orgánica...* 2009]. Z możliwości, jakie dawało nowe prawo o edukacji, Chávez skorzystał rok później. 17 sierpnia 2010 roku zabroniono dziennikowi „El Nacional” publikowania jakichkolwiek informacji, zdjęć oraz grafik dotyczących zaostrzającej się sytuacji wewnętrznej w kraju z uwagi na to, że mogłyby one mieć negatywny wpływ na rozwój psychiczny dzieci. Decyzja miała być ważna aż do odwołania. Zakazem objęte zostały jednocześnie wszystkie pozostałe media drukowane, jednak w ich przypadku ograniczenie obowiązywać miało przez 30 dni. Postanowienie władz potępione zostało przez niezależne stowarzyszenia dziennikarskie oraz organizacje międzynarodowe (ONZ i OPA), które uznały zakaz nie za wyraz troski o zdrowie wenezuelskich dzieci, a za atak na wolność słowa i jawny akt cenzury. Krytykę wzmagał fakt, iż decyzja wobec prasy opozycyjnej wydana została na miesiąc przed wyborami parlamentarnymi w Wenezueli, w związku z tym odebrano ją jako element gry przedwyborczej. Z uwagi na pogarszające się nastroje społeczne wenezuelskie władze postanowiły zmodyfikować wcześniejsze postano-

wienie i zezwolić na publikację samych (nieopatrzonych zdjęciami lub grafikami) informacji o sytuacji wewnętrznej państwa [Maroszek 2010].

Walki Cháveza z prywatnymi mediami nie można rozpatrywać jedynie przez pryzmat ograniczania niezależności stacji telewizyjnych oraz wpływania na informacje publikowane w prasie. Równie istotne dla uzyskania przewagi na rynku medialnym i przekonania społeczeństwa do oficjalnej ideologii państwowej było stworzenie opozycyjnym środkiem przekazu konkurencji. W tym celu wenezuelski prezydent zadbał o rozwój prasy oraz telewizji państwowej. Najważniejsze miejsce wśród mediów rządowych zajęły dwie znajdujące się pod nadzorem Ministerstwa Władzy Ludowej ds. Komunikacji i Informacji stacje telewizyjne: Venezolana de Televisión (VTV) oraz Televisora Venezolana Social (Tves). Pierwsza z nich emitowała w każdą niedzielę program *Aló, Presidente* [Fijałkowska, Gawrycki 2010: 54–55; Sajna 2013: 306, 312–316; Zubrzycka 2012], będący cotygodniowym, kilkugodzinnym orędziem Cháveza do obywateli, w którym tłumaczył on ludności swoje posunięcia polityczne oraz plany³. Duże znaczenie dla prezydenta miał ponadto projekt stworzenia pierwszej w Ameryce Łacińskiej stacji telewizyjnej o zasięgu międzynarodowym. Nowa telewizja, po pierwsze, stanowić miała przeciwwagę dla międzynarodowych kanałów amerykańskich, po drugie, stać się miała nośnikiem rewolucji boliwariańskiej. Do inicjatywy Cháveza dołączyły: Argentyna, Boliwia, Ekwador, Kuba, Nikaragua oraz Urugwaj. Przedsięwzięcie udało się zrealizować w 2005 roku – w ten sposób powstała stacja La Nueva Televisora del Sur (TeleSur) [Guzikowska 2012; Hayden 2012: 144; Sajna 2013: 316–320; Zubrzycka 2012].

STACJE RADIOWE I INTERNET W BOLIWARIAŃSKIEJ REPUBLICIE WENEZUELI

Prywatne stacje radiowe nie były stroną nieformalnego porozumienia, które po objęciu przez Cháveza urzędu prezydenta zjednoczyło największe wydawnictwa prasowe i stacje telewizyjne. W związku z tym, pomimo iż głosy niezadowolenia z władzy podnosiła niejedna rozgłośnia, wenezuelskie radio w pierwszych latach rządów Cháveza nie spotkało się z licznymi ograniczeniami dla swej niezależności. Pewne obowiązki na nadawców radiowych nałożyła wspomniana już ustawa o odpowiedzialności społecznej radia i telewizji, jednakże nie uznano jej za ingerencję poważnie zagrażającą funkcjonowaniu stacji. Pierwsza z kolei znacząca próba przejęcia kontroli nad rynkiem radiowym miała miejsce na przełomie lipca i sierpnia 2009 roku. Rządowa agencja telekomunikacyjna cofnęła wtedy koncesje 32 krytykującym politykę prezydenta rozgłośniom prywatnym. Decyzję argumentowano tym, że owe stacje radiowe nie wystąpiły w porę o przedłużenie uprawnień lub

³ Pierwszy odcinek *Aló, Presidente* nadano w roku 1999. Cotygodniowa emisja programu stała się z czasem niemożliwa. Od 2009 roku audycję niejednokrotnie odwoływano z uwagi na zły stan zdrowia prezydenta [zob. EFE 2009; Sajna 2013: 313].

działały na podstawie pozwoleń, które zostały wydane wcześniejszym, już wtedy nieistniejącym nadawcom. Władze uzasadniały ponadto, iż likwidacja działających poza prawem rozgłośni ma na celu demokratyzację fal radiowych, zdominowanych przez oligopole medialne. Zwolnione w ten sposób pasma miały zostać przekazane obywatelom. Zamknięcie stacji opozycyjnych wywołało duże poruszenie w kraju i poza jego granicami. Carlos Correa, szef organizacji pozarządowej Espacio Público, która zajmuje się promocją i obroną praw człowieka, w szczególności wolności wypowiedzi oraz prawa do informacji, określił poczynania wenezuelskiego rządu jako najpoważniejszy w historii Wenezueli i bezprecedensowy w erze demokracji zamach na wolność słowa [*Chávez cierra...* 2009; *Wenezuela: prezydent...* 2009]. Protesty oraz słowa krytyki nie wpłynęły jednak na zmianę polityki władz. We wrześniu 2009 roku decyzją Cháveza zamknięto 29 stacji radiowych, a w roku 2012 koncesje straciło kolejne 20 wenezuelskich rozgłośni prywatnych [*Hugo Chávez cierra...* 2009; Garrido 2012].

W obliczu nagonki prowadzonej na znajdujące się w opozycji media tradycyjne przeciwnicy Cháveza coraz powszechniej czerpać zaczęli z możliwości, jakie daje internet. Wenezuelski prezydent, w odpowiedzi na wzrost aktywności opozycji, również postanowił wykorzystać sieć internetową do osiągnięcia swych celów politycznych. W kwietniu 2010 roku założył konto na portalu społecznościowym Twitter.com. Jego profil bardzo szybko stał się jednym z najbardziej popularnych w Wenezueli. W roku 2012 wpisy Cháveza obserwowało ponad 3 miliony użytkowników portalu. Twitter stał się dla prezydenta podstawową formą utrzymywania kontaktu z narodem (przywódca odpowiadał bowiem na wszystkie przesyłane mu wiadomości) [*mol/PAP* 2010; *Politycy odkrywają...* 2012]. Zaangażowanie Cháveza, choć zapewne zacieśniło jego więź z wenezuelską ludnością, nie zmniejszyło liczby pojawiających się w sieci wypowiedzi krytycznych na temat jego polityki. Opozycja nadal traktowała internet jako miejsce swobodnej wymiany myśli, w związku z tym podjęta została decyzja o zwiększeniu kontroli państwa nad portalami i stronami internetowymi. W grudniu 2011 roku znowelizowano ustawę o odpowiedzialności społecznej radia i telewizji, rozszerzając jej postanowienia na media elektroniczne. Nowy akt prawny zabraniał rozpowszechniania w internecie informacji, które mogłyby wywołać niepokój w społeczeństwie lub zagrozić bezpieczeństwu publicznemu. Co więcej, dostawcy usług internetowych zobowiązani zostali do wprowadzenia mechanizmów uniemożliwiających publikację wiadomości niezgodnych z nowym prawem. Decyzja uzasadniona była tym, że na wielu stronach pojawiały się fałszywe informacje na temat rządu, a także treści nawołujące do nienawiści oraz politycznej nietolerancji, a to doprowadzić mogło do destabilizacji kraju [*Tryc-Ostrowska* 2010; *Venezuela: Ley de responsabilidad social...* 2011]. W ten sposób Chávez podjął próbę zwiększenia swej władzy nad ostatnim, najdłuższym niezależnym środkiem masowego przekazu.

SYTUACJA NA BOLIWIJSKIM RYNKU MEDIALNYM
W MOMENCIE OBJĘCIA URZĘDU PRZEZ EVO MORALES

Evo Morales został wybrany na prezydenta 18 grudnia 2005 roku, 7 lat po zwycięstwie Hugo Cháveza w wenezuelskich wyborach. Proces ograniczania wolności mediów przez populistyczne władze w Boliwii ma więc o wiele krótszą niż Wenezuela historię, co nie zmienia faktu, iż działania boliwijskiego rządu zmierzające do przejęcia kontroli nad środkami masowego przekazu warto poddać wnikliwej analizie. Należy na wstępie zaznaczyć, że sytuacja na rynku medialnym Boliwii przed przystąpieniem Moralesa do władzy była w dużej mierze podobna do tej, jaką zastał Chávez w grudniu 1998 roku. Telewizja, radio i prasa niemal całkowicie stanowiły własność prywatną oraz cieszyły się dużą niezależnością. Żadnym ograniczeniem ze strony państwa nie podlegał również internet. W kraju istniały dwa główne koncerny medialne: mający korzenie hiszpańskie El Grupo Prisa, w którego skład wchodziły dzienniki „La Razón”, „El Nuevo Día” i „Extra”, oraz sieć telewizyjna ATB, a także El Grupo Líder, skupiający gazety, takie jak: „El Deber”, „La Prensa”, „Los Tiempos”, „Correo del Sur”, „El Potosí”, „Nuevo Sur”, „El Altoño”, „El Norte” i „Gente”. Poza koncernami funkcjonowały również liczne sieci radiowo-telewizyjne oraz wydawnictwa należące do Kościoła katolickiego i Kościołów innych wyznań, szkół wyższych, a także organizacji społecznych. Oferta rynku mediów boliwijskich była więc silnie zdywersyfikowana i prezentowała zróżnicowane poglądy [Grebe 2007].

Przyczynę takiego stanu rzeczy stanowił fakt, iż media w Boliwii znajdowały się od lat 80. XX stulecia w fazie dynamicznego rozkwitu. Do roku 1985 w państwie tym istniała jedynie jedna stacja telewizyjna o zasięgu krajowym i osiem kanałów telewizji uniwersyteckiej. Na skutek działań ówczesnego rządu, którego celem nadrzędnym stało się stworzenie warunków dla rozwoju oraz poszanowania wolności mediów w kraju, liczba prywatnych stacji zwiększała się w kolejnych latach i na początku XXI wieku wynosiła już 194. W tym okresie zaczęto również wydawać więcej gazet oraz czasopism – liczba tytułów prasowych na przestrzeni dwudziestu lat wzrosła z 8 do 51. Największy rozkwit przeżyły z kolei stacje radiowe. W momencie kiedy Morales obejmował władzę, w Boliwii funkcjonowało 805 rozgłośni, podczas gdy dwie dekady wcześniej było ich jedynie 150 [Grebe 2007].

NA DRODZE ZMIAN.
WOLNOŚĆ MEDIÓW W PAŃSTWIE PREZYDENTA MORALES

Prężnie działające, niezależne od państwa media nie spotkały się z aprobatą populistycznego przywódcy, który od zwycięstwa w wyborach dążył do podporządkowania ich swojej woli. Już w przemówieniu inauguracyjnym po zaprzysiężeniu na urząd prezydenta, co miało miejsce 22 stycznia 2006 roku, Morales ostro zaatakował rynek mediów prywatnych. Twierdził, że środki masowego przekazu dążyły do tego,

żeby przedstawić go w jak najgorszym świetle, a ich celem była przede wszystkim ochrona interesów koncernów medialnych. Zarzucał dziennikarzom, iż z premedytacją demonizowali walkę społeczną i szerzyli kłamstwa. Podkreślał ponadto, że media powinny służyć swą pomocą w przezwycięzeniu kryzysu w kraju oraz zaangażować się w projekt „rewolucji demokratycznej i kulturalnej” [Evo Morales, *discurso...* 2010]. Prezydent w późniejszych wypowiedziach oskarżał środowisko dziennikarskie o manipulację informacjami w celu pozbawienia go wiarygodności oraz spiskowanie z zamiarem wywołania w kraju chaosu i doprowadzenia w ten sposób do obalenia rządu. Zaznaczał również, iż Boliwia stoi w obliczu nowej rzeczywistości, której media prywatne nie chcą zrozumieć, i w związku z tym stanowią poważne zagrożenie dla planowanych reform. Z racji tego, że przemiany polepszyć miały jakość życia ludności, dziennikarze nastawieni negatywnie do Moralesa zostali przez niego okrzyknięci wrogami całego społeczeństwa, blokującymi jego rozwój [Evo *critica a los medios...* 2011; Grebe 2007].

Choć wnioski wysunięte przez prezydenta określić można jako zbyt daleko posunięte, część mediów prywatnych w istocie poddawała krytyce decyzje oraz plany nowej władzy. Zwracano przede wszystkim uwagę na to, że zapowiadane zmiany i podejmowane działania zagrażają demokracji, zubażają państwo, godzą w interesy przedsiębiorstw prywatnych, a także mogą spowodować wzrost przestępczości. Zgłaszano ponadto obawy, iż nacjonalizacja przemysłu wydobywczego oraz reforma rolna przyniesie więcej strat niż korzyści dla kraju. W odpowiedzi na pojawiające się w środkach masowego przekazu opinie władze populistyczne Boliwii, głosząc oficjalnie szacunek dla demokracji i chęć respektowania prawa do publicznego wyrażania poglądów, postanowiły ograniczyć wolność wypowiedzi mediów, używając w tym celu wszelkich możliwych środków [GMT 2007; Grebe 2007].

Pierwszym istotnym krokiem Moralesa, zmierzającego ku przejściu kontroli nad środkami masowego przekazu, było poszerzenie swych wpływów na rynku medialnym Boliwii. W tym celu prezydent wydał dekret przekształcający najstarszą w Boliwii publiczną stację telewizyjną Televisión Boliviana (Canal 7) w strategiczne przedsiębiorstwo państwowe. Podjęto ponadto decyzję o zmianie członków zarządu Narodowego Przedsiębiorstwa Telewizji Boliwijskiej (Empresa Nacional de Televisión de Bolivia, ENTB), któremu przejęta przez państwo stacja podlegała. Dyrektorem naczelnym został minister Juan Ramón Quintana, szef gabinetu prezydenta. Do władz włączeni zostali ponadto: minister planowania Graciela Toro, minister edukacji Magdalena Cajias, minister finansów Luis Arce oraz minister robót publicznych Oscar Coca. Nowy zarząd zobowiązany został do dostosowania strategii i planów rozwoju działalności ENTB do polityki państwa. Evo Morales zapewnił sobie tym samym możliwość niemal nieograniczonego prezentowania społeczeństwu swych poglądów i działań. Prorządowa Televisión Boliviana emitowała przemówienia prezydenta, oficjalne informacje władz oraz relacje z uroczystości państwowych i podróży Moralesa po kraju. Program, który nadawała stacja, coraz częściej przerywano, by wyemitować wiadomości rządowe. Na skutek tego przedsiębiorstwo ENTB zaczęło

tracić wpływy z reklam, co doprowadziło je do ogromnego zadłużenia i upadku w roku 2009. W miejsce Televisión Boliviana rząd stworzył nową państwową stację telewizyjną, całkowicie uzależnioną od władzy, którą nazwano Bolivia TV [*La Empresa Nacional...* 2009; *Morales chwyta...* 2008]. Warto dodać, że prócz rządowej telewizji na polecenie prezydenta założono dziennik „Cambio”, krajową sieć radiową Patria Nueva, a także ponad 30 lokalnych rozgłośni, skierowanych do społeczności indiańskich [MAS 2011: 13].

ROZWIĄZANIA PRAWNE A WOLNOŚĆ SŁOWA W BOLIWII

Narzędziem, mającym służyć do ograniczania wolności mediów prywatnych w Boliwii, stała się również ustawa z 8 października 2010 roku przeciw rasizmowi i wszelkim formom dyskryminacji (*La Ley Contra el Racismo y toda Forma de Discriminación*). Telewizja, radio, prasa i internet zobowiązane zostały do przestrzegania zapisów tego dokumentu i wspierania realizacji jego postanowień. Zgodnie z artykułem 16 aktu prawnego środka masowego przekazu, które opublikują treści rasistowskie lub dyskryminujące, będą podlegały karom finansowym albo pozbawione zostaną koncesji. Z kolei w artykule 23 ustawodawca zapowiedział, że wobec osoby rozpowszechniającej w jakikolwiek sposób idee opierające się na nienawiści rasowej czy też podżegającej do przemocy lub prześladowań zostanie zastosowana kara pozbawienia wolności od roku do pięciu lat. Co więcej, gdy czyn zabroniony ustawą popełni pracownik mediów lub ich właściciel, nie może on powołać się na żaden przywilej lub immunitet. Stworzono ponadto Narodowy Komitet Przeciw Rasizmowi i Wszelkim Formom Dyskryminacji (El Comité Nacional contra el Racismo y toda Forma de Discriminación), którego zadaniem stało się propagowanie, wdrażanie i monitorowanie przestrzegania postanowień dokumentu [*La Ley Contra el Racismo...* 2010].

Swój sprzeciw wobec nowego aktu prawnego zgłaszały liczne stowarzyszenia, a także organizacje dziennikarskie oraz Kościół katolicki. Ustawa przeciw rasizmowi i wszelkim formom dyskryminacji odebrana została bowiem jako ogromne zagrożenie dla wolności wypowiedzi w Boliwii. Brzmienie zapisów dokumentu wzbudzało podejrzenia, że będzie on wykorzystywany przez populistyczne władze do stłamszenia pojawiających się w mediach słów krytyki wobec rządu, a to spowoduje autocenzurę lub wykluczenie z boliwijskiego rynku medialnego opozycyjnych środków przekazu. Zwracano ponadto uwagę, iż brak różnorodnych opinii w dyskursie publicznym daje władzom możliwość indoktrynacji społeczeństwa i stanowi zagrożenie dla demokracji [*Boliwia: Kościół...* 2010; *Promulgada sin modificaciones...* 2010].

Podnoszone w związku z ustawą przeciw rasizmowi obawy nie okazały się bezzasadne. W marcu 2012 roku dziennikarz Rogelio Vicente Peláez Justiniano, dyrektor miesięcznika „Larga Vista”, skazany został na mocy artykułu 27 owego aktu prawnego na dwa i pół roku więzienia za zniesławienie i oszczerstwo [*Condenan a un*

periodista... 2012]. Z kolei w sierpniu 2012 roku rząd złożył doniesienie o popełnieniu przestępstwa przez katolicką agencję prasową Fides oraz dwa prywatne dzienniki „Página Siete” i „El Diario”. Oskarżono je o podżeganie do rasizmu i dyskryminacji przez publikowanie zniekształconych wypowiedzi prezydenta Moralesa. W obronie pozwanych wystąpili dziennikarze, organizując na ulicach La Paz, Cochabamby, Santa Cruz oraz wielu innych miast masowe demonstracje. Antonio Vargas, prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy La Paz, zapowiadał, że sprawa zostanie przedstawiona na forum międzynarodowym. Protesty i sprzeciwy nie doprowadziły jednakże do zmiany decyzji władz i wycofania oskarżenia [*Boliwia: Kościół murem...* 2012; *Periodistas marchan...* 2012; Higuera 2012].

Co więcej, kilka miesięcy po uchwaleniu prawa przeciw rasizmowi i wszelkim formom dyskryminacji prezydent Evo Morales ogłosił kolejny akt prawny wymierzony w media prywatne oraz wolność wypowiedzi w kraju. Ów nowy dokument stanowiła ustawa powszechna z 8 sierpnia 2011 roku o telekomunikacji oraz technologiach informacyjnych i komunikacyjnych (*La Ley General de Telecomunicaciones, Tecnologías de Información y Comunicación*). Ograniczyła ona znacznie dostęp prywatnych środków masowego przekazu do rynku medialnego Boliwii. Przed ustawą blisko 90% istniejących w państwie stacji telewizyjnych i radiowych oraz wydawnictw prasowych znajdowało się w rękach właścicieli prywatnych. W myśl ustawy prywatne media zajmować powinny jedynie 33% rynku (czyli większość z nich miała zostać zamknięta), drugie 33% przyznane zostało mediom państwowym. Z kolei organizacjom społecznym i wspólnotom indiańskim (uzależnionym finansowo od władzy) udostępniono w sumie 34% udziałów. W ten sposób Morales zapewnił sobie kontrolę nad większością środków przekazu w kraju. Na tym jednak ograniczenia się nie zakończyły. Ustawa zobowiązała wszystkie media do transmitowania przynajmniej dwa razy w roku przemówień prezydenta. Władze nadały sobie ponadto uprawnienia do podsłuchiwania obywateli w przypadku poważnego zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa, a także zaistnienia klęsk żywiołowych lub zamieszek wewnętrznych. Zapis ten wzbudził ogromne obawy. Podejrzewano, iż termin „zagrożenie bezpieczeństwa” będzie przez rządzących dowolnie interpretowany, co otworzy drogę do nieskrępowanej inwigilacji społeczeństwa [MAS 2011: 13; *La Ley general de Telecomunicaciones...* 2011; *Ley de Telecomunicaciones 2011–2013*].

Walka Moralesa z prywatnymi mediami w Boliwii nie ograniczyła się jedynie do agresji słownej, kontrowersyjnych zapisów ustawy oraz wytaczania procesów sądowych. Wygłaszanie opinii krytycznych wobec władzy i jej zwolenników wiązać się mogło nie tylko z karą finansową, utratą miejsca pracy czy długoletnim wyrokiem. Niosło za sobą również zagrożenie dla zdrowia i życia dziennikarzy opozycyjnych. Pracownicy mediów prywatnych stali się obiektami licznych aktów przemocy ze strony przedstawicieli boliwijskich władz oraz osób popierających prezydenta, a brutalne pobicia i pogróżki zaczęły stanowić niebezpieczeństwo nieodłącznie związane z wykonywanym przez nich zawodem [*Alcalde amenaza...* 2012; *Community radio destroyed...* 2013; *Una tercera radio...* 2012].

Na zakończenie rozważań na temat tłamszenia niezależności środków masowego przekazu w Boliwii warto przytoczyć słowa prezydenta Evo Moralesa, wypowiedziane 13 marca 2012 roku podczas jednodniowej wizyty w Wiedniu. Morales stwierdził wtedy, że media w jego kraju mają nie tylko zagwarantowaną, ale i zbyt wielką wolność wyrażania swych opinii [Hoyer 2012]. Wypowiedź ta świadczyć może o tym, iż boliwijski przywódca, pomimo wprowadzenia drastycznych ograniczeń, postanowił kontynuować walkę z mediami prywatnymi w państwie, aż do momentu ich pełnego podporządkowania władzy. Wolność słowa w Boliwii Evo Moralesa może więc ulec całkowitemu zdławieniu.

PRÓBA OCENY WPLYWU POPULISTYCZNYCH WŁADZ NA WOLNOŚĆ MEDIÓW W WENEZUELI I BOLIWII

Pomiędzy działaniami Hugo Cháveza i Evo Moralesa, których celem stało się ograniczenie wolności mediów w rządzonych przez nich państwach, można zauważyć pewne analogie. Co prawda, wojnę medialną w Wenezueli rozpoczęły koncerny medialne, a późniejsze poczynania władz stanowiły w dużej mierze odwet, z kolei w Boliwii telewizja i prasa nie sprzymierzyły się ze sobą z zamiarem szerzenia nieprzyjaznej władzy propagandy, wymierzone w media decyzje obu rządzących były niemal identyczne. Zarówno Chávez, jak i Morales w pierwszych latach swej władzy dążyli do dyskredytacji prywatnych środków masowego przekazu, które nie przyjmowały bezrefleksyjnie wprowadzanych przez prezydentów zmian. Przywódcy skoncentrowali się również na stworzeniu mediów konkurencyjnych w stosunku do prywatnych, po to, by zapewnić sobie większe poparcie w społeczeństwie. Co więcej, w swych postanowieniach skupili się przede wszystkim na ograniczaniu uprawnień i możliwości działania środków przekazu opozycyjnych wobec ich rządów. Tworząc coraz bardziej rozbudowane mechanizmy kontroli, decyzje swe usprawiedliwiali hasłami równości społecznej, jawiąc się jako obrońcy grup dyskryminowanych w państwie.

Jakie zagrożenia niesły za sobą ich działania? Przede wszystkim walka z wolnością wypowiedzi uniemożliwiła w Wenezueli i Boliwii zainicjowanie dyskusji na temat reform oraz rządowych projektów zmian. Niemożność prezentowania przez media rzetelnych informacji oraz różnorodnych poglądów, odmiennych od państwowej ideologii, przyniosła społeczeństwu, nieświadomemu motywów i skutków decyzji podejmowanych przez rząd, ogromne szkody, takie jak drastyczne pogorszenie warunków bytowych [zob. Maroszek 2011]. Co więcej, groźba nieprzyznawania licencji opozycyjnym stacjom i wydawnictwom, z uwagi na ich krytyczne sądy, doprowadziła do autocenzury mediów. Zamykanie sieci telewizyjnych, rozgłośni oraz gazet pozbawiło rzesze dziennikarzy miejsc pracy, zwiększając tym samym frustrację licznych grup ludności. Ponadto konflikt, w który początkowo zaangażowane były jedynie dwie strony: państwo i media prywatne, doprowadził do poważnych podziałów spo-

lecznych. Rząd, zamiast służyć obywatelom, rozdzielił ich na zantagonizowanych ze sobą zwolenników i przeciwników władzy.

Należy w tym miejscu przywołać dane pochodzące z raportów stworzonych przez organizacje Reporterzy bez Granic (Reporters Without Borders) oraz Freedom House, których jednym z zadań jest monitorowanie wolności mediów na świecie. Przytoczenie zebranych przez nie materiałów służyć może nie tylko podsumowaniu rozważań prezentowanych w niniejszym artykule, ale i unaocznieniu, w jaki sposób, w jakim tempie oraz z jakimi skutkami przebiegało ograniczanie niezależności środków masowego przekazu w Wenezueli i Boliwii.

Organizacja Reporterzy bez Granic w roku 2002 po raz pierwszy opublikowała światowy Indeks Wolności Prasy (*Press Freedom Index*) – ranking obejmujący większość państw świata, które uporządkowane zostały według stopnia poszanowania wolności mediów – od krajów respektujących wolność słowa w najwyższym stopniu, po państwa ściśle kontrolujące środki masowego przekazu i niezapewniające swoim obywatelom swobodnego dostępu do informacji. Zaprezentowane poniżej tabele ukazują, które pozycje w rankingach *Press Freedom Index* zajmowały w kolejnych latach Wenezuela pod rządami Hugo Cháveza oraz Boliwia Evo Moralesa:

Tab. 1. Wenezuela w rankingu *Press Freedom Index* w latach 2002–2013

Rok	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013*
Zajmowane miejsce	77	96	90	90	115	114	113	124	133	117	117	117

* W 2014 roku, już po śmierci Hugo Cháveza, Wenezuela w rankingu *Press Freedom Index* znalazła się na miejscu 116 [zob. *Biggest rises and falls...* 2014].

Źródło: opracowanie własne [zob. *Press Freedom Index 2002; Press Freedom Index 2003; Press Freedom Index 2004; Press Freedom Index 2005; Press Freedom Index 2006; Press Freedom Index 2007; Press Freedom Index 2008; Press Freedom Index 2009; Press Freedom Index 2010; Press Freedom Index 2011–2012; Press Freedom Index 2013*].

Tab. 2. Boliwia w rankingu *Press Freedom Index* w latach 2006–2014

Rok	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014
Zajmowane miejsce	16	68	115	95	103	108	108	109	94

Źródło: opracowanie własne [zob. *Press Freedom Index 2006; Press Freedom Index 2007; Press Freedom Index 2008; Press Freedom Index 2009; Press Freedom Index 2010; Press Freedom Index 2011–2012; Press Freedom Index 2013; Reporters Without Borders...* 2014].

W przypadku Wenezueli warto zwrócić uwagę na to, iż pierwszy Indeks Wolności Prasy opublikowany został kilka miesięcy po zamachu stanu. Analiza wyników z następnych lat pozwala zauważyć znaczne ograniczenie wolności wypowiedzi w tym państwie, co wiąże się z wymierzoną przeciw niezależności mediów polityką Cháveza. Boliwia natomiast w roku zaprzysiężenia Evo Moralesa znajdowała się w rankingu na bardzo wysokim miejscu. W kolejnych latach zajmowała natomiast o wiele niższą pozycję na liście, co w dużej mierze stanowiło wynik nieprzychylnych niezależnym mediom decyzji prezydenta.

Organizacja Freedom House, obok raportów o stanie demokracji, poszanowaniu praw politycznych i swobód obywatelskich w poszczególnych państwach oraz terytoriach zależnych i spornych na świecie, sporządza coroczne raporty na temat wolności prasy – *Freedom of the Press* [zob. *Reports – Freedom House*]. Badając niezależność mediów, Freedom House każdemu badanemu krajowi przyznaje jeden z trzech statusów: wolny (*free*), częściowo wolny (*partly free*), bez wolności (*not free*) [zob. *Freedom of the Press – Freedom House*]. W raporcie *Freedom of the Press* z roku 2002 Wenezuela określana była jako państwo częściowo wolne [zob. *Venezuela – Freedom of the Press 2002*]. Jednakże już w roku 2003 uznano, że wolność mediów w tym kraju nie istnieje, a w uzasadnieniu podkreślano panującą w Wenezueli atmosferę zastraszania i wrogości wobec niezależnych dziennikarzy [zob. *Venezuela – Freedom of the Press 2003*]. Status *not free* w rankingu wolności prasy państwo Cháveza utrzymało od roku 2003 aż do 2013 [zob. *Venezuela – Freedom of the Press 2004; Venezuela – Freedom of the Press 2005; Venezuela – Freedom of the Press 2006; Venezuela – Freedom of the Press 2007; Venezuela – Freedom of the Press 2008; Venezuela – Freedom of the Press 2009; Venezuela – Freedom of the Press 2010; Venezuela – Freedom of the Press 2011; Venezuela – Freedom of the Press 2012; Venezuela – Freedom of the Press 2013*]. Boliwia z kolei status kraju cieszącego się poszanowaniem wolności środków masowego przekazu utraciła już w roku 2004, jeszcze przed rozpoczęciem prezydentury Evo Moralesa. Od tego czasu państwo to określane było w raportach Freedom House jako częściowo wolne pod względem niezależności mediów. Decyzję o zmianie statusu Boliwii w roku 2004 podjęto z uwagi na zwiększenie aktów przemocy wobec dziennikarzy, jednak wzrost represji uzasadniano napiętą sytuacją w kraju. Natomiast po objęciu władzy przez Moralesa status *partly free* tłumaczono ekstremalnie antymedialną retoryką prezydenta oraz jego posunięciami, które stworzyły boliwijskim mediom niezwykle trudne warunki do działania [zob. *Bolivia – Freedom of the Press 2004; Bolivia – Freedom of the Press 2005; Bolivia – Freedom of the Press 2006; Bolivia – Freedom of the Press 2007; Bolivia – Freedom of the Press 2008; Bolivia – Freedom of the Press 2009; Bolivia – Freedom of the Press 2010; Bolivia – Freedom of the Press 2011; Bolivia – Freedom of the Press 2012; Bolivia – Freedom of the Press 2013*].

Czy w związku z tym decyzje podjęte przez populistycznych prezydentów miały jakiegokolwiek zalety? Zastanawiając się nad tą kwestią, podnieść można argument, że ograniczenie uprawnień wielkim koncernom medialnym stworzyło możliwość

zaistnienia na rynku małym stacjom radiowym i telewizyjnym oraz niewielkim wydawnictwom. Nie zmienia to jednakże faktu, iż nowe środki przekazu, w zamian za możliwość rozwinięcia swej działalności, nie zgłaszały sprzeciwu wobec rządu. Co więcej, starały się uprzywilejować te grupy społeczne, do których ideologie swe kierowali populistyczni przywódcy [Zubrzycka 2012]. W związku z tym głoszona przez władze równość i sprawiedliwość oparła się na gloryfikacji wybranych przy jednoczesnej dyskredytacji dużej części społeczeństwa. Ograniczanie wolności mediów stało się więc w Boliwii i Wenezueli zjawiskiem ze wszech miar niebezpiecznym, gdyż nie tylko odebrało ludności możliwość swobodnego wyrażania swoich poglądów, lecz również doprowadziło do licznych antagonizmów w obu państwach.

BIBLIOGRAFIA

LITERATURA

- Cañizález, A., Lugo-Ocando, J. 2008. *The media in Venezuela: the revolution was televised, but no one was really watching*, [w:] *The Media in Latin America*, J. Lugo-Ocando (red.), Open University Press, New York, s. 198–203.
- Cholewińska, K. 2011. *Tradycja caudillismo w historii i współczesności Ameryki Łacińskiej*, [w:] *Latynoameryka u progu trzeciego stulecia niepodległości: przywództwo, idee i systemy polityczne*, P. Łaciński (red.), Collegium Civitas Press, Warszawa, s. 132–139, 144.
- Dobrzycki, W. 2000. *Stosunki międzynarodowe w Ameryce Łacińskiej. Historia i współczesność*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 362.
- Drożdż, M. 2010. *Wolność komunikowania w przestrzemi wartości*, [w:] *Wolność w mediach – między poprawnością a odpowiedzialnością*, M. Drożdż (red.), Wydawnictwo BIBLOS, Tarnów, s. 19.
- Duffy, R., Everton, R. 2008. *Media, Democracy, and the State in Venezuela's „Bolivarian Revolution”*, [w:] *Global Communications: Toward a Transcultural Political Economy*, P. Chakravartty, Y. Zhao (red.), Rowman & Littlefield Publishers, Lanham, s. 122–124.
- Fijałkowska, A., Gawrycki, M. F. 2010. *Wenezuela w procesie (r)ewolucyjnych przemian*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, s. 19–25, 51–55.
- Gawrycki, M. F. 2008. *Wenezuela i rewolucja (boliwariańska) w Ameryce Łacińskiej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, s. 58–59.
- Harnecker, M. 2004. *Venezuela: una revolución sui generis*, El Viejo Topo, Barcelona, s. 32–33.
- Hayden, C. 2012. *The Rhetoric of Soft Power. Public Diplomacy in Global Contexts*, Lexington Books, Lanham–Boulder–New York–Toronto–Plymouth, s. 144.
- Kaczyńska, J. K. 2006. *Przywództwo polityczne w demokracjach latynoamerykańskich*, [w:] *Model przywództwa. Wymiar lokalny, krajowy, międzynarodowy*, A. K. Piasecki (red.), Wydawnictwo Profesja, Kraków, s. 373–374.
- Krzywicka, K. 2009. *Ameryka Łacińska u progu XXI wieku. Studia i szkice*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 225–227.
- Łaciński, P. 2006. *Polityka zagraniczna państw andyjskich* [w:] *Polityka zagraniczna państw Ameryki Łacińskiej*, M. F. Gawrycki (red.), Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 218–219.
- Marcewska-Rytko, M. 1992. *Populizm. Zagadnienia teorii i praktyki politycznej w Ameryce Łacińskiej*, Oficyna Wydawnicza „John & John”, Lublin, s. 15–18.

- Marczewska-Rytko, M. 1995. *Populizm. Teoria i praktyka polityczna*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 21–23, 26–38.
- Perlin, J., Oberda, A. 2006. *Polityka zagraniczna Wenezueli*, [w:] *Polityka zagraniczna państw Ameryki Łacińskiej*, M. F. Gawrycki (red.), Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 174, 177–182.
- Sajna, R. 2006. *Berlusconi, Putin, Chávez – trzy modele przywództwa telewizyjnego*, [w:] *Model przywództwa. Wymiar lokalny, krajowy, międzynarodowy*, A. K. Piasecki (red.), Wydawnictwo Profesja, Kraków, s. 214–216.
- Sajna, R. 2013. *Media w Hispanoameryce w perspektywie komunikowania globalnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz, s. 306, 312–320.
- Sarnecki, P. 2005. *Regulacja problematyki środków społecznego przekazu w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Prawo mediów*, J. Barta, R. Markiewicz, A. Matlak (red.), Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa, s. 22–23.
- Sobczak, J. 1993. *Polskie prawo prasowe*, Book Service, Poznań, s. 39.
- Sobczak, J. 2008. *Prawo prasowe. Komentarz*, Wydawnictwo Wolters Kluwer Polska, Warszawa, s. 31.
- Szot, L. 2003. *Wolność dziennikarzy w polskim systemie prawnym*, Wydawnictwo Atla 2, Wrocław, s. 40–41.
- Weyland, K. 2010. *Neoliberalny populizm w Ameryce Łacińskiej i Europie Wschodniej*, [w:] *Populizm*, O. Wysocka (red.), Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 224–234, 241–248.
- Żukiewicz, P. 2011. *Przywództwo polityczne. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Difin, Warszawa, s. 245–249.

ARTYKUŁY NAUKOWE

- Fijałkowska, A. 2011. *Hugo Chavez y la guerra mediática en Venezuela*, „Itinerarios”, vol. 13, s. 196–197.
- Guzdek, P., Petryk, A. 2012. *Czyn komunikacyjny osoby w optyce filozofii dramatu Józefa Tischnera. Studium wybranych aspektów komunikacji interpersonalnej*, „Homo Communicativus. Filozofia – komunikacja – język – kultura”, nr 1 (7), s. 27.
- Knight, A. 1998. *Populism and Neo-populism in Latin America, especially Mexico*, „Journal of Latin American Studies”, vol. 30, s. 237.
- Neira Parra, L. 2009. *Guerra mediática en Venezuela y revolución*, „Quórum Académico”, nr 1, s. 140–141.

PRASA

- MAS 2011. *Bolivia dławi media*, „Gazeta Wyborcza” 01.08, s. 13.

STRONY INTERNETOWE

- Alcalde amenaza de muerte a una redacción; riesgos de desvío de la Ley contra el Racismo*, 2012, <http://es.rsf.org/bolivia-crece-la-controversia-tras-la-28-08-2012,43287.html> (dostęp 22.12.2013).
- Biggest rises and falls in the 2014 World Press Freedom Index*, 2014, <http://rsf.org/index2014/en-index2014.php> (dostęp 13.02.2014).
- Bolivia – Freedom of the Press 2004*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2004/bolivia> (dostęp 07.01.2014)

- Bolivia – Freedom of the Press 2005*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2005/bolivia> (dostęp 07.01.2014)
- Bolivia – Freedom of the Press 2006*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2006/bolivia> (dostęp 07.01.2014)
- Bolivia – Freedom of the Press 2007*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2007/bolivia> (dostęp 07.01.2014)
- Bolivia – Freedom of the Press 2008*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2008/bolivia> (dostęp 07.01.2014)
- Bolivia – Freedom of the Press 2009*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2009/bolivia> (dostęp 07.01.2014)
- Bolivia – Freedom of the Press 2010*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2010/bolivia> (dostęp 07.01.2014)
- Bolivia – Freedom of the Press 2011*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2011/bolivia> (dostęp 07.01.2014)
- Bolivia – Freedom of the Press 2012*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2012/bolivia> (dostęp 07.01.2014)
- Bolivia – Freedom of the Press 2013*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2013/bolivia> (dostęp 07.01.2014)
- Bolivia: Kościół murem za dziennikarzami*, 2012, <http://www.opoka.org.pl/aktualnosci/news.php?s=opoka&id=44234> (dostęp 21.12.2013)
- Bolivia: Kościół o zagrożonej wolności słowa*, 2010, <http://info.wiara.pl/doc/639956.Bolivia-Kosciol-o-zagrozonej-wolnosc-slowa> (dostęp 21.12.2013)
- Brewer-Carias, A. R. 2009. *Venezuela 2009 Referendum On Continuous Reelection: Constitutional Implications*, http://ilas.columbia.edu/images/uploads/workingpapers/Allan_Brewer-Carias-Venezuela_2009_Referendum_on_Continuous_Re-Election_Constitutional_Implications.pdf (dostęp 13.12.2013)
- Community radio destroyed in clashes between rival peasant groups*, 2013, <http://en.rsf.org/bolivia-community-radio-destroyed-in-24-05-2013,44671.html> (dostęp 22.12.2013)
- Condenan a un periodista a dos años y medio de prisión por „difamación” y „calumnia”*, 2012, <http://es.rsf.org/bolivia-condenan-a-un-periodista-a-dos-15-03-2012,42130.html> (dostęp 21.12.2013)
- Chávez cierra 34 radios*, 2009, <http://www.elnuevodiario.com.ni/nacionales/53695> (dostęp 19.12.2013)
- EFE 2009. *Chávez suspende su programa „Aló Presidente” por un „quebranto de salud”*, <http://www.abc.es/20091011/internacional-iberoamerica/chavez-suspende-programa-presidente-200910111720.html> (dostęp 18.12.2013)
- Evo crítica a los medios y pone libertad de expresión en la agenda de la Cumbre*, 2011, <http://www.opinion.com.bo/opinion/articulos/2011/1129/noticias.php?id=33625> (dostęp 20.12.2013)
- Evo Morales, discurso de investidura*, 2010, <http://discursosparalahistoria.wordpress.com/2010/03/16/evo-morales-discurso-de-investidura/#more-185> (dostęp 20.12.2013)
- Freedom of the Press – Freedom House*, <http://www.freedomhouse.org/report-types/freedom-press> (dostęp 06.01.2014)
- Garrido, M. 2012. *Venezuela: el costo de la libertad de expresión*, <http://www.rnw.nl/espanol/article/venezuela-el-costo-de-la-libertad-de-expresi%C3%B3n> (dostęp 19.12.2013)
- Globovisión faces sanctions for its interpretation of the constitution*, 2013, <http://en.rsf.org/venezuela-globovision-faces-sanctions-for-11-01-2013,43899.html> (dostęp 15.12.2013)
- GMT 2007. *Morales entrega a municipios donación de Chávez en medio de duras críticas*, http://www.nacion.com/ln_ee/2007/abril/14/latinoamericaya-070414153232.m7sjybiu.html (dostęp 20.12.2013)
- Golinger, E. 2004. *A Case Study of Media Concentration and Power in Venezuela*, <http://venezuelanalysis.com/analysis/710> (dostęp 14.12.2013)
- Grebe, R. 2007. *Evo Morales y los medios*, <http://www.monografias.com/trabajos908/evo-morales-medios/evo-morales-medios.shtml> (dostęp 19.12.2013)

- Guzikowska, M. 2012. *TeleSur – glos Poludnia?*, <http://www.psz.pl/tekst-42708/TeleSur-glos-Poludnia> (dostęp 18.12.2013)
- Higuera, S. 2012. *Gobierno boliviano enjuicia a tres medios por “incitación al racismo” al informar sobre discurso del presidente*, <http://knightcenter.utexas.edu/es/blog/00-11211-gobierno-boliviano-enjuicia-tres-medios-por-%E2%80%9Cincitacion-al-racismo%E2%80%9D-al-informar-sobre> (dostęp 21.12.2013)
- Hoyer, M. 2012. *Evo Morales evidencia contradicciones en su postura frente a la prensa*, [http://www.freemedia.at/index.php?id=302&tx_ttnews\[tt_news\]=6102&cHash=9705752838](http://www.freemedia.at/index.php?id=302&tx_ttnews[tt_news]=6102&cHash=9705752838) (dostęp 23.12.2013)
- Hugo Chávez cierra otras 29 radios, 2009, <http://www.opisantacruz.com.ar/home/2009/09/08/hugo-chavez-cierra-otras-29-radios/7319> (dostęp 19.12.2013)
- La Empresa Nacional de Televisión Boliviana (ENTB) quiebra por pérdidas y el Gobierno lanza Bolivia TV*, 2009, <http://www.fmbolivia.com.bo/noticia11613-la-empresa-nacional-de-television-boliviana-entb-quiebra-por-perdidas-y-el-gobierno-lanza-bolivia-tv.html> (dostęp 20.12.2013)
- La Ley Contra el Racismo y toda Forma de Discriminación*, 2010, <http://www.gacetaoficialdebolivia.gob.bo/editions/view/178NEC> (dostęp 21.12.2013)
- La Ley general de Telecomunicaciones, Tecnologías de Información y Comunicación*, 2011, <http://www.gacetaoficialdebolivia.gob.bo/normas/view/139394> (dostęp 22.12.2013)
- La Ley Orgánica de Educación*, 2009, http://www.ipasme.gob.ve/index.php?option=com_content&view=article&id=553:gaceta-oficial-la-ley-organica-de-educacion-loe&catid=3:noticias-especiales (dostęp 18.12.2013)
- Ley de Telecomunicaciones*, 2011–2013, http://www.softwarelibre.org.bo/wiki/doku.php?id=ley_de-telecomunicaciones_2011 (dostęp 22.12.2013)
- Maroszek, M. 2010. *Wenezuela krwawi*, http://www.mojeopinie.pl/wenezuela_krwawi,3,1282727747 (dostęp 18.12.2013)
- Maroszek, M. 2011. *Boliwijskie „gasolinazo”*, http://www.mojeopinie.pl/boliwijskie__gasolinazo,3,1294003971 (dostęp 04.01.2014)
- McNulty, C., Migliorelli, L. 2009. *Media In Venezuela: Facts and Fiction*, <http://upsidedownworld.org/main/venezuela-archives-35/2059-media-in-venezuela-facts-and-fiction> (dostęp 15.12.2013)
- mol/PAP 2010. *Chavez zadebiutowal na Twitterze*, <http://swiat.newsweek.pl/chavez-zadebiutowal-na-twitterze,57484,1,1.html> (dostęp 19.12.2013)
- Morales chwyta za telewizję*, 2008, <http://tierralatina.blox.pl/2008/07/Morales-chwyta-za-telewizje-1.html> (dostęp 20.12.2013)
- Murió Hugo Chávez*, 2013, <http://www.lanacion.com.ar/1542831-murio-hugo-chavez> (dostęp 12.12.2013)
- Orellana Aillón, L. 2006. *Hacia una caracterización del gobierno de Evo Morales*, <http://biblioteca.clacso.edu.ar/subida/clacso/osal/20110327105108/6aillon.pdf.ori> (dostęp 11.12.2013)
- Periodistas marchan ante juicios de Evo Morales contra medios*, 2012, <http://peru21.pe/mundo/periodistas-marchan-contra-juicios-evo-morales-contra-medios-2039805> (dostęp 21.12.2013)
- Plewka-Szmigiel, A. 2012. *Sześć lat Moralesa*, <http://latinoamerica.pl/szesc-lat-moralesa/> (dostęp 11.12.2013)
- Politycy odkrywają Twittera podczas kampanii wyborczej, a po wyborach ich konta milkną*, 2012, http://www.press.pl/newsy/internet/pokaz/39545,Politycy-odkrywaja-Twittera-podczas-kampanii-wyborczej_a-po-wyborach-ich-konta-milkna (dostęp: 19.12.2013)
- Press Freedom Index 2002*, http://en.rsf.org/spip.php?page=classement&id_rubrique=297 (dostęp 05.01.2014)
- Press Freedom Index 2003*, http://en.rsf.org/spip.php?page=classement&id_rubrique=551 (dostęp 05.01.2014)
- Press Freedom Index 2004*, http://en.rsf.org/spip.php?page=classement&id_rubrique=550 (dostęp 05.01.2014)
- Press Freedom Index 2005*, http://en.rsf.org/spip.php?page=classement&id_rubrique=549 (dostęp 05.01.2014)
- Press Freedom Index 2006*, http://en.rsf.org/spip.php?page=classement&id_rubrique=35 (dostęp 05.01.2014)

- Press Freedom Index 2007*, http://en.rsf.org/spip.php?page=classement&id_rubrique=34 (dostęp 05.01.2014)
- Press Freedom Index 2008*, http://en.rsf.org/spip.php?page=classement&id_rubrique=33 (dostęp 05.01.2014)
- Press Freedom Index 2009*, http://en.rsf.org/spip.php?page=classement&id_rubrique=1001 (dostęp 05.01.2014)
- Press Freedom Index 2010*, http://en.rsf.org/spip.php?page=classement&id_rubrique=1034 (dostęp 05.01.2014)
- Press Freedom Index 2011–2012*, http://en.rsf.org/spip.php?page=classement&id_rubrique=1043 (dostęp 05.01.2014)
- Press Freedom Index 2013*, http://en.rsf.org/spip.php?page=classement&id_rubrique=1054 (dostęp 05.01.2014)
- Promulgada sin modificaciones, la Ley contra el Racismo debe ser aplicada con discernimiento en materia de prensa*, 2010, <http://es.rsf.org/bolivia-promulgada-sin-modificaciones-la-11-10-2010,38422.html> (dostęp 21.12.2013)
- Reporters Without Borders releases 2014 Press Freedom Index*, 2014, <http://en.rsf.org/reporters-without-borders-releases-12-02-2014,45849.html> (dostęp 13.02.2014)
- Reports – Freedom House*, <http://www.freedomhouse.org/reports> (dostęp 06.01.2014)
- Romero Jiménez, J. E. 2007. *Las elecciones presidenciales en Venezuela 2006. Perspectivas Políticas e Implicaciones para América Latina y para la situación socio-política de Venezuela*, <http://nuevomundo.revues.org/3900> (dostęp 13.12.2013)
- Skowronek, T. 2012. *Venezuela u prognozy zmian?*, <http://geopolityka.org/komentarze/1780-wenezuela-u-prognozy-zmian> (dostęp 14.12.2013)
- Tryc-Ostrowska, M. 2010. *Chávez chce kontrolować Internet*, http://www.rp.pl/artykul/25,577171_Chavez-chce-kontrolowac-Internet.html (dostęp 19.12.2013)
- Una tercera radio dinamitada en doce días; periodistas son víctimas de motín policíaco*, 2012, <http://es.rsf.org/bolivia-dinamitan-una-radio-la-tercera-en-27-06-2012,42892.html> (dostęp 22.12.2013)
- Venezuela – Freedom of the Press 2002*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2002/venezuela> (dostęp 06.01.2014)
- Venezuela – Freedom of the Press 2003*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2003/venezuela> (dostęp 06.01.2014)
- Venezuela – Freedom of the Press 2004*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2004/venezuela> (dostęp 06.01.2014)
- Venezuela – Freedom of the Press 2005*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2005/venezuela> (dostęp 06.01.2014)
- Venezuela – Freedom of the Press 2006*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2006/venezuela> (dostęp 06.01.2014)
- Venezuela – Freedom of the Press 2007*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2007/venezuela> (dostęp 06.01.2014)
- Venezuela – Freedom of the Press 2008*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2008/venezuela> (dostęp 06.01.2014)
- Venezuela – Freedom of the Press 2009*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2009/venezuela> (dostęp 06.01.2014)
- Venezuela – Freedom of the Press 2010*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2010/venezuela> (dostęp 06.01.2014)
- Venezuela – Freedom of the Press 2011*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2011/venezuela> (dostęp 06.01.2014)
- Venezuela – Freedom of the Press 2012*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2012/venezuela> (dostęp 06.01.2014)

- Venezuela – Freedom of the Press 2013*, <http://www.freedomhouse.org/report/freedom-press/2013/venezuela> (dostęp 06.01.2014)
- Venezuela: Ley de responsabilidad social en servicios de radio, televisión y medios electrónicos*, 2011, <http://www.article19.org/resources.php/resource/2894/es/venezuela:-ley-de-responsabilidad-social-en-servicios-de-radio,-televisi%EF%BF%BD%C2%B3n-y-medios-electr%EF%BF%BD%C2%B3nicos> (dostęp 19.12.2013)
- Wenezuela: prezydent Chávez zamknął stacje radiowe*, 2009, <http://www.wirtualnemedial.pl/artykul/wenezuela-prezydent-chavez-zamknal-stacje-radiowe> (dostęp 19.12.2013)
- Wołowski, M. 2012. *Organización Cisneros. Jak Pico Bolívar*, <http://www.psz.pl/tekst-42704/Organizacion-Cisneros-Jak-Pico-Bolivar> (dostęp 14.12.2013)
- World Report – Venezuela*, 2010, <http://en.rsf.org/report-venezuela,195.html> (dostęp 15.12.2013)
- Zamorano, A. 2012. *El día que Chávez fue reelecto por tercera vez*, http://www.bbc.co.uk/mundo/noticias/2012/10/121008_venezuela_elecciones_2012_chavez_gana_elecciones_az.shtml (dostęp 13.12.2013)
- Zubrzycka, K. 2012. *Wenezuelskie wojny medialne*, <http://www.psz.pl/tekst-41724/Wenezuelskie-wojny-medialne> (dostęp 14.12.2013)

ABSTRACT

The main aim of this article is to answer the question of how populist governments of Hugo Chávez in Venezuela and Evo Morales in Bolivia affected the freedom of the media in countries governed by them. The text discusses actions made by the leaders who wanted to secure their unrestricted access to the mass media, stifle independent media and make them obedient to the government in order to build a positive image of the authorities. This article also made an attempt to perceive an analogy between Chávez's and Morales' decisions and to make a comprehensive assessment of the effects of these interventions.

Keywords: Hugo Chávez, Evo Morales, populism, freedom of the media

BIOGRAFIA

Mgr Anna Ratke-Majewska, doktorantka na Wydziale Politologii i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W centrum jej zainteresowań badawczych znajdują się relacje polityczne, gospodarcze i kulturalne Polski z państwami Ameryki Łacińskiej. Specjalizuje się ponadto w problematyce polityki historycznej współczesnej Hiszpanii i Chile; e-mail: anna.ratkemajewska@gmail.com